

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Jana Dobrzyńskiego  
na 45. posiedzeniu Senatu  
w dniu 3 grudnia 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister

W ostatnim czasie wielokrotnie zwracałem się do Pani Minister z kwestiami dotyczącymi świadczeń finansowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Wskazuje to na wielorakie bolączki polskiego systemu zdrowia. Tym razem chciałbym poruszyć kwestię wprowadzanych od nowego roku zmian w długoterminowej obsłudze pielęgniarskiej osób obłożnie chorych.

Obecnie w ramach tej opieki osoby obłożnie chore są odwiedzane w domach przez pielęgniarki opłacane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Są to pielęgniarki zatrudnione albo w rejonowych przychodniach albo na praktykach pielęgniarskich. Zajmują się one regularną opieką nad osobami chorymi, dokonują zmiany opatrunków, aplikują zastrzyki i kroplówki, wykonują podstawowe zabiegi pielęgnacyjno-lecznicze także w stomiach, przetokach, odleżynach, owrzodzeniach podudzi i trudno gojących się ranach. Zajmują się także karmieniem chorych przez zgłębnik i przez przetokę, płukaniem pęcherza moczowego, pielęgnacją związaną z rurką tracheotomijną oraz zakładaniem i usuwaniem cewnika.

Pielęgniarka opieki długoterminowej odwiedza chorego przez kilka dni w tygodniu, niekiedy nawet codziennie. W razie potrzeby dostępna jest również w niedzielę, święta i dni wolne od pracy. Chory może liczyć na pomoc w zakresie toalety, higieny, pielęgnacji; pomoc w poruszaniu się, podawaniu posiłków, zmianie opatrunków, dbałości o sprzęt. Opiekun uzyska od pielęgniarki istotne wskazówki, jak pielęgnować chorego na co dzień.

Z przekazanych mi informacji wynika, iż od nowego roku osoby obłożnie chore mogą zostać pozbawione długoterminowej opieki w domach. Wynika to z decyzji Ministerstwa Zdrowia i wojewódzkich oddziałów Narodowego Funduszu Zdrowia, które nie chcą zakontraktować od nowego roku usług świadczonych w domach. Powstał pomysł, by opiekę domową sprawowały pielęgniarki z zakładów opieki, a firmy zajęły się domową opieką długoterminową.

Dlatego też zwracam się do Pani Minister z następującymi pytaniami.

1. Czy zostały podjęte ostateczne decyzje dotyczące opisanych kwestii? Jeżeli tak, to jakie?
2. Czy na wprowadzonych ewentualnie od stycznia 2010 r. zmianach nie stracą pacjenci obłożnie chorzy?
3. Czy fakt, iż fundusz w tym roku przeznaczył na opiekę długoterminową sumę 916 milionów zł, zaś w przyszłym – już tylko 888 milionów zł, oznacza, że część chorych, którzy obecnie korzystają z tak zwanej opieki długoterminowej zostanie jej pozbawiona? Jakie kryteria o tym zadecydują? Czy nie stanie się to ze szkodą dla pacjentów?

Z poważaniem  
Jan Dobrzyński